

# Muzułmanie domagają się uboju rytualnego w Polsce

30 marca 2013

Działający w Polsce Muzułmański Związek Religijny wysłał do prezydenta Bronisława Komorowskiego oświadczenie, w którym domaga się zniesienia zakazu uboju rytualnego obowiązującego od 1 stycznia bieżącego roku. Muzułmanie argumentują, że zakaz niehumanitarnego uboju hałał uderza w wolność wyznania i swobodę praktyk religijnych.

Przed tygodniem na temat ewentualnego zalegalizowania uboju rytualnego dyskutować miała Rada Ministrów. Na posiedzeniu Rady nie poruszono jednak tego wątku, odkładając go na dalszy termin. Wiadomo natomiast, że za ponownym wprowadzeniem legalnego uboju hałał optuje m.in. minister rolnictwa, Stanisław Kalemba, którego zdaniem zakaz niehumanitarnego uboju szkodzi... przedsiębiorcom.

Muzułmański ubój hałał polega na zabiciu przytomnego zwierzęcia poprzez przecięcie tętnic, by jak najszybciej się wykrwawiło. Został on uznany za niehumanitarny i zakazany w wielu krajach Europy – na początku 2013 roku także w Polsce.

Działające na terenie Polski organizacje zrzeszające wyznawców islamu, w celu ponownej legalizacji uboju hałał podjęły kroki prawne jeszcze przed końcem stycznia. Przygotowano projekt nowelizacji ustawy, która ma dopuszczać zabijanie zwierząt bez ich wcześniejszego ogłuszenia, jak przewidują muzułmańskie oraz żydowskie (Żydzi również stosują ubój rytualny – koszer) zwyczaje. Muzułmanie odwołali się m.in. do Trybunału Konstytucyjnego, który znalazł uchybienia w zakazie uboju rytualnego i zlecił jego ponowne rozpatrzenie. Zdaniem odwołujących się muzułmanów, Rada Ministrów działa zbyt opieszale, stąd ich protestacyjne oświadczenie wysłane do prezydenta.

Przeciwko ponownemu wprowadzeniu w Polsce uboju rytualnego protestują organizacje zajmujące się obroną praw zwierząt. Ich zdaniem niehumanitarny ubój to nie tylko religijny zwyczaj, lecz przede wszystkim wielki biznes – stąd argumenty ministra Kalemby o “poszkodowanych przedsiębiorcach”. Produkowane w Polsce mięso halal, a więc pochodzące z muzułmańskiego uboju, przed wprowadzeniem zakazu trafiało najczęściej na eksport do krajów arabskich przynosząc niebotyczne zyski zagranicznym firmom, które zlecały ubój według rytualnych wytycznych polskim rzeźniom.

Na podstawie: Gazeta Prawna, źródła własne

Źródło: [Autonom](#)